

Sygn. akt V KK 434/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2020 r.,
sprawy **K. R.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt IV Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt IV K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, na rzecz adw. O. Ł. , kancelaria adwokacka w S., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji jako obrońca z urzędu skazanego K. R. ,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2017 r. sygn. IV K (...) Sąd Rejonowy w S. uznał K. R. i A. K. za winnych tego, że w dniu 28 stycznia 2017 r. w S. przy ul. K. wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim uderzeniu pięścią w tył głowy J. M. T. , po

którym to uderzeniu pokrzywdzony upadł, a następnie kopaniu go po ciele, zabrali w celu przywłaszczenia należące do J. M. T. telefon komórkowy l. nr serii (...) i numerze IMEI (...) o wartości ok. 1.800 zł, czarny skórzany portfel o wartości ok. 30 euro z prawem jazdy i dowodem osobistym oraz trzema kartami bankomatowymi - S. oraz C. (V., G.), przy czym obaj dopuścili się tego w opisanych w wyroku warunkach powrotu do przestępstwa: K. R. z art. 64 § 1 kk, a A. K. z art. 64 § 2 k.k., tj. czynu z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k., a nadto w związku z odpowiednio wskazanymi przepisami o recydywie co do każdego z oskarżonych.

Sąd I instancji wymierzył K. R. karę 4 lat pozbawienia wolności, a A. K. karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zwrócił pokrzywdzonemu niemieckie prawo jazdy i telefon, orzekł wobec oskarżonych na podstawie art. 46 § 1 kk obowiązek solidarnego częściowego naprawienia szkody przez zapłatę pokrzywdzonemu kwoty 100 złotych oraz zadośćuczynienia przez zapłatę mu kwoty 2.000 złotych, a także orzekł o kosztach obrony i obciążył oskarżonych kosztami procesu, w tym opłatami.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych, oskarżony K. R. osobiście oraz prokurator. Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r., Sąd Okręgowy w S. po rozpoznaniu wniesionych apelacji zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że kwotę orzeczonego w punkcie VI części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 46 § 1 kk wobec obu oskarżonych obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego podwyższył do 600 złotych.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy;

Obecnie kasację od powyższego wyroku wyniósł obrońca oskarżonego K. R.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. autor kasacji zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę:

1. art. 7 k.p.k. przez uznanie wyjaśnień oskarżonych K. R. i A. K. za niewiarygodne, natomiast zeznań pokrzywdzonego J. M. T. za w pełni wiarygodne, pomimo że są one sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z

zeznaniami świadków: J. O. , G. K. i P. Z. , a ponadto pokrzywdzony w chwili zdarzenia był pod znacznym wpływem alkoholu, co miało wpływ na jego zdolność postrzegania i zapamiętywania zdarzeń;

2..art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 §1 k.p.k. w zw. z art. 193 §1 k.p.k., przez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, na okoliczność, czy uwidocznione na fotografiach obrażenia twarzy pokrzywdzonego mogły być wynikiem upadku lub osunięcia się na podłoże - spowodowanego stanem upojenia alkoholowego;

3. art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie K. R. , ewentualnie wyeliminowanie z opisu i kwalifikacji prawnej czynu oraz podstawy prawnej wymiaru kary przepisu art. 280 §1 k.k. i stosowne złagodzenie wymierzonej kary.

Zarzuty postawione w kasacji należy uznać za oczywiście bezzasadne, a uzasadnienie wyniesionego środka odwoławczego stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i ocenami dokonanymi przez Sąd Okręgowy oraz Sąd Rejonowy i *de facto* sprowadza się do powielenia zarzutów zawartych już wcześniej w apelacji obrońcy. Podkreślić przy tym należy, iż kasacja jest szczególnym środkiem zaskarżenia i posiada swoje autonomiczne podstawy. Należą do nich w szczególności skierowanie środka zaskarżenia w odniesieniu do orzeczenia sądu odwoławczego oraz wykazanie naruszenia prawa, ale szczególnej kategorii skoro ustawodawca wymaga, aby było to naruszenie o charakterze rażącym. Kolejną przesłanką przy ocenie zasadności kasacji jest skuteczne wykazanie, że podnoszone uchybienie nie tylko rzeczywiście wystąpiło w toku procesu, ale wywarło także istotny wpływ na treść orzeczenia. W realiach tej sprawy natomiast autorowi skargi kasacyjnej nie udało się przekonać, że w toku postępowania w ogóle doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego. Poważne mankamenty wykazują już same zarzuty kasacyjne, które nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że są skierowane nadal do orzeczenia sądu I instancji. Przekonuje o tym zwłaszcza skoncentrowanie uwagi na podważaniu wiarygodności relacji złożonych przez pokrzywdzonego, który to

zabieg na etapie postępowania kasacyjnego nie jest akceptowalny. Sąd kasacyjny, z mocy ustawy ma zakres uprawnień kontrolnych ograniczony do czynności procesowych przeprowadzonych przez sąd odwoławczy i do oceny argumentacji przedstawionej przez ten sąd. Zadanie powyższe zostało zrealizowane w granicach przewidzianych w ustawie. Nie zostały przy tym ujawnione ani naruszenie art. 7 k.p.k., ani art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 §1 k.p.k. w zw. z art. 193 §1 k.p.k., skoro sąd odwoławczy nie widział potrzeby uzupełniania materiału dowodowego, jak również nie prowadził na nowo analizy dowodów przeprowadzonych już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Także dyrektywa wynikająca z dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. nie znajdowała w tej sprawie zastosowania, bowiem sądy obu instancji nie nabrały wątpliwości o jakich mowa w tym przepisie i nie wykazano istnienia przesłanek, które powinny doprowadzić do powstania takich wątpliwości.

Oceniając zaś zaskarżony wyrok wskazać należy, że Sąd odwoławczy kontrolę wyroku Sądu I instancji przeprowadził w sposób należyty właściwie oceniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego K. R.. Odnosząc się do wyroku Sądu Rejonowego sąd odwoławczy słusznie ocenił, iż Sąd I instancji swoje ustalenia oparł na całokształcie prawidłowo przeprowadzonych, a następnie wszechstronnie i wnikliwie ocenionych dowodów nie pomijając żadnej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Ustalono i rozważono okoliczności tak niekorzystne, jak i korzystne dla oskarżonego. Respektowano przy tym zarówno zasady prawidłowego rozumowania, jak i wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji przedstawił szczegółowo, jakie fakty uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co zawarł w bardzo szczegółowo, starannie i wyczerpująco sporządzonym pisemnym uzasadnieniu. Sąd odwoławczy po dokonaniu dogłębnej kontroli tego rozumowania słusznie też stwierdził, iż stanowisko Sądu *meriti* w zakresie oceny dowodów jest wolne od sugerowanej przez apelującego obrazy przepisów art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a zarzuty apelacyjne mają jedynie polemiczny charakter względem ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy.

W konsekwencji, należało dojść do przekonania, że argumentacja przedstawiona przez Sąd Okręgowy w S. w pisemnych motywach wyroku

zaskarżonego kasacją wniesiona w tej sprawie nie została skutecznie podważona. Nie wykazano też aby doszło do zaistnienia uchybień zarzuconych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.